

Francja zakazuje masowego zabijania kurcząt

31 stycznia 2020

Co roku około 300 milionów kurczaczków jest żywcem mielonych lub gazowanych, ponieważ z punktu widzenia hodowców są bezużyteczne – nie będą znosiły jaj. W Polsce również miliony kurcząt poddawanych jest tzw. maceracji – to jest zmieleniu żywcem.



Minister rolnictwa we Francji Didier Guillaume poinformował o nowych planach dotyczących lepszej ochrony zwierząt w kraju i wyraził swoje stanowisko odnośnie masowego zabijania kurcząt, które są aktualnie są traktowane jako swoisty „odpad” związany z hodowlą kur i produkcją jaj. Plan ministra zakłada wprowadzenie całkowitego zakazu mielenia i duszenia żywych kurcząt od roku 2022. Nie jest to jednak póki co prawny zapis, ale według francuskich organizacji broniących praw zwierząt deklarację tę można traktować poważnie. Tym bardziej, że Francja chce korzystać z opracowanych już i sprawdzonych technologii pozwalających na wykrycie płci zarodka znajdującego się w kurzym jaju w ciągu dwóch lat. W Niemczech, Holandii i Francji także dostępne są w marketach w całym kraju jajka pochodzące z hodowli, które nie zabijają kurczaczków w ogóle – „respEGGt” oraz „Kipster”.



„Problem jest globalny, mówimy o milionach kurczaczków mielonych żywcem, a Francja po takiej deklaracji ma szansę zostać pierwszym krajem, który całkowicie zakazuje tej potwornej procedury. Jest jednak więcej krajów w Europie, które poszukują cały czas rozwiązań alternatywnych” – skomentowała Małgorzata Szadkowska, prezeska fundacji zajmującej się

poprawą losu zwierząt hodowlanych Compassion Polska. Cytuje ją portal „Onet”.

Autorstwo: Bojan Stanisławski

Źródło: Strajk.eu